

Dobre kino w teatrze

Teatry w Warszawie chętnie sięgają po historię, które widzowie znają i lubią z kina.

Wybraliśmy przedstawienia, które godnie uzupełniają filmowe pierwowzory.

JAKUB PANEK

„Tramwaj zwany pożądaniem”, Teatr Ateneum

• Prapremiera tego dramatu odbyła się na Broadwayu w 1947 roku, w reżyserii Elii Kazana, z mistrzowską obsadą: Marlon Brando, Jessica Tandy, Kim Hunter i Karl Malden. Okazała się niebywałym sukcesem. Sztuka przeszła do repertuaru teatrów na całym świecie. W 1951 roku powstała jej słynna filmowa ekranizacja - zdobywczyni czterech statuetek Oscara.

Warszawska premiera „Tramwaju zwanego pożądaniem” Tennessee Williamsa w reżyserii Bogusława Lindy odbyła się w lutym 2014 roku w Teatrze Ateneum i cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem. To jedna z najważniejszych sztuk Williamsa, w świetnym przekładzie Jacka Poniedziałka, ze znakomitą Julią Kijowską, Tomaszem Schuchardtem i Bartłomiejem Nowosielskim. Dobrze dobrana muzyka gwarantuje udany wieczór.

„Kotka na gorącym blaszanym dachu”, Teatr Narodowy

• Od listopada 2013 roku w stolicy pokazywana jest inna sztuka Tennessee Williamsa „Kotka na gorącym blaszanym dachu”. Opowiada historię kryzysu w rodzinie bogatego południowca - to studium samotności i hipokryzji. To także bezwzględna opo-



Julia Kijowska i Tomasz Schuchardt w „Tramwaju zwanym pożądaniem” w Teatrze Ateneum

wieść o tym, jak pieniądze wpływają na relacje z bliskimi. Przedstawienie w Narodowym wyreżyserował Grzegorz Chrapkiewicz. Ostry, ale trafny przekład przygotował Jacek Poniedziałek. W Narodowym na Scenie przy Wierzbowej oglądaliśmy znakomitego Janusza Gajosa, Ewę Wiśniewską i Grzegorza Małeckiego. W roli głównej - Margaret - na zmianę występują Małgorzata Kożuchowska i Edyta Olszówka. Obie bardzo dobrze poradziły sobie z niemałym wyzwaniem - rolą wykreowaną w filmie Richarda Brooksa w 1958 roku przez Elizabeth Taylor.

„Mamma Mia!”, Teatr Muzyczny „Roma”

• Twórcy najpierw musicalu, a potem filmu „Mamma Mia!” stworzyli prostą historię miłosną opowiedzianą piosenkami superpopularnej szwedzkiej grupy ABBA. Dodatkowo do obsady filmu z 2008 roku w reżyserii Phyllidy Lloyd zaproszono znakomitych aktorów: Meryl Streep, Pierce’a Brosnana i Colina Firtha. Film odniósł ogromny sukces, a w Polsce znowu zapanowała moda na Abbę.

Na tej fali 21 lutego 2015 roku na dużej scenie w Teatrze Muzycznym „Roma” wystawiono teatralną wersję musicalu. Obecny na premierze członek Abby Björn Ulvaeus nie krył zadowolenia, inscenizacja w reżyserii dyrektora Wojciecha Kępczyńskiego zyskała też uznanie krytyki. Od lutego zeszłego roku siedem razy w tygodniu (od wtorku do niedzieli; dwa przedstawienia w soboty), „Mamma Mia!” gromadzi pełną widownię. We wtorek spektakl zagrano już po raz 300. W obsadzie jedni z najlepszych polskich aktorów musicalowych: Anna Sroka-Hryń, Janusz Kruciński, Zofia Nowakowska, Beata Olga Kowalska i Dariusz Kordek.

„Trzeba zabić starszą panią”, Och-Teatr

• „Trzeba zabić starszą panią” to sceniczna wersja hitu kina „The Ladykillers” z 1955 roku. Zabawna opowieść o grupie bardzo niezorganizowanych rabusiów, którzy wynajmują pokoje w domu starszej pani, bo chcą się dostać do położonego tuż obok banku, a damie opowiadają, że są kwintetem smyczkowym. Na ich nieszczęście wła-

ścicielka domu ma dużo wolnego czasu, kilka bardzo ciekawskich koleżanek oraz znakomitą znajomość muzyki klasycznej. Utrzymanie tajemnicy i napad na bank stają się więc wyzwaniem na wszystkich możliwych poziomach, a złodzieje wklajają się w piramidalne kłamstwo i lawinę nieporozumień. Na scenie Och-Teatru wielka Barbara Krafftówna, a także m.in.: reżyser spektaklu Cezary Żak i Wojciech Pokora. Na uwagę zasługują piękne kostiumy Tomasza Ossolińskiego. „Trzeba zabić starszą panią” od premiery w lipcu 2012 roku zapewnia dwie wypełnione po brzegi dobrym humorem godziny w teatrze.

„Kto się boi Virginii Woolf”, Teatr Polonia

• Edward Albee napisał ten tekst w 1962 roku. Na jego podstawie w 1966 roku powstał wielokrotnie nagradzany obraz w reżyserii Mike’a Nicholasa z Elizabeth Taylor i Richardem Burtonem. Historia jest prosta. Kampus uniwersytecki, noc po otwierającym rok akademicki przyjęciu u rektora. Historyk George i jego żona Martha goszczą u siebie nowego

wykladowcę Nicka z żoną. Nocne rozmowy, zmęczenie, a także alkohol sprawiają, że pomiędzy tą czwórką rozpoczyna się drapieżna, okrutna, a jednocześnie pełna ciętego dowcipu gra. Mieszają się podrażnione ambicje, konflikty pokoleniowe, seksualność, nauka i rodzinne sekrety.

W Teatrze Polonia z legendą wybitnych aktorów z sukcesem zmierzili się Ewa Kasprzyk i Krzysztof Dracz. Tekst przełożył i spektakl wyreżyserował Jacek Poniedziałek. Dzięki niemu powstało pole dla wspaniałego teatru psychologicznego i nieco brutalny, wciągający spektakl. Premiera odbyła się 29 stycznia.

„Cabaret”, Teatr Dramatyczny

• Musical „Cabaret”, który powstał na podstawie przejmujących wspomnień Christophera Isherwooda „Pożegnanie z Berlinem”, wystawiany jest na całym świecie do dziś. Jednak triumfy sceniczne święcił w latach 60. Sławę tytułowi przyniosła kinowa wersja w reżyserii Boba Fosse’a z 1972 roku. To dzięki niej świat poznał wspaniałe utwory: „Money, Money”, „Welcome to Berlin” czy „Don't Tell Mama”. W filmie Fosse’a doskonale kreacje stworzyli Liza Minelli, Michael York, Joel Grey, a obraz dostał osiem Oscarów i dwa Złote Globy.

Akcja „Cabaretu” toczy się w Berlinie na początku lat 30. Opowiada historię artystki Sally Bowles i pisarza Cliffa Bradshawa. Tłem jest marsz Hitlera po władzę.

W Teatrze Dramatycznym z tym ciekawym materiałem zmierzyła się poznańska reżyserka teatralna, operowa oraz scenografka Ewelina Pietrowiak. Premiera odbyła się 8 stycznia. Widzowie na dużej scenie Dramatycznego w Pałacu Kultury oglądają wielkie ażurowe ściany z samych świetlówek, orkiestrę na żywo, tancerzy i kostiumy z epoki. Piosenki z „Cabaretu” w tłumaczeniach Wojciecha Młynarskiego z lat 60. są bardzo dobrze wykonywane przez zespół teatru. Szczególnie dobrze z materiałem radzą sobie Anna Gorajska, Mateusz Weber i Krzysztof Szczepaniak. ●